

26.01.2023

Piotr Wqsik

Cedry Libanu. O przyrodzie w Biblii

Gdyby ktos spytal mnie, czym jest Pismo Święte, to odpowiedziałbym, że jest zapisem tego, jak Pan Bóg działa w historii człowieka. Zapis ten nie tworzy jakiegoś wirtualnego świata, ale w większości jest dość mocno osadzony w konkretnym miejscu i czasie. Czytając Biblię, poznajemy dzieje Izraela, czyli narodu, który osiadł na Bliskim Wschodzie. Dlatego, gdy na kartach Pisma Świętego pojawiają się elementy przyrody, to są one takie, z jakimi zetknęli się Izraelici. Gdybyśmy udali się do Ziemi Świętej lub w jakiś inny sposób unaocznili sobie świat przedstawiony w Biblii, to zauważylibyśmy, że jest on zgoła odmienny od naszego, polskiego. Stąd, czytając np. 1. Księgę Królewską, możemy zastanawiać się, dlaczego król Salomon zamówił cedry (co to w ogóle jest za roślina?!) z Libanu, a nie kazał wyrębać drzew gdzieś bliżej Jerozolimy. Jeśli do tego dołożymy symbolikę, tak często stosowaną w Piśmie Świętym, to usłyszawszy o „głosie Pana łamiącym cedry” (Ps 29,5), możemy zacząć zadawać sobie pytanie: z jakiego powodu Pan Bóg miałby niszczyć te biedne drzewa? Lub z bólem stwierdzić, że skoro sam głos łamie cedry, to Salomon, mimo rzekomej mądrości, nie wybrał najlepszego budulca na świątynię. Ale spokojnie. Bez paniki. To wszystko da się wyjaśnić. Po prostu czytajcie dalej, ponieważ w artykule tym postaram się przedstawić kilka ważnych elementów przyrody obecnych w Biblii wraz z ich symboliką. Skupię się tu trzech przykładach z królestwa roślin.

Cedry Libanu

Zacznijmy od przywołanych już cedrów libańskich. Z punktu widzenia biologii są to drzewa iglaste z rodziny sosnowatych. Cedry osiągają nawet 40 m wysokości i 3 m średnicy pnia u podstawy. Drzewa te słyną z długowieczności (mogą żyć nawet dwa tysiące lat!), a porastają górskie obszary dzisiejszej Turcji, Syrii i Libanu. Cedr tak mocno wpisał się w tożsamość Libanu, że zajmuje centralne miejsce na fladze tego kraju.



Cedry libańskie

Drewno z tego potężnego drzewa cenione było na Bliskim Wschodzie ze względu na jego wytrzymałość i trwałość. W okolicznych krajach, takich jak Izrael, brak było drzew o podobnej charakterystyce. Dlatego właśnie Salomon, chcąc wybudować wspaniały przybytek na cześć Pana, nabył od króla Hiram owe cedry. Oprócz zastosowania tego drzewa na elementy konstrukcyjne król Izraela „kazał wyłożyć jego wewnętrzne ściany od podłogi aż do sufitu drewnem cedrowym” (1 Krl 6,15). To oznacza, że ze strony Salomona nie było mowy o oszczędzaniu na świątyni.

Autorzy natchnieni postępowali się obrazem cedru najczęściej po to, aby ukazać majestat, potęgę, długowieczność lub powodzenie i wzrost duchowy np. „Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie” (Ps 92,13), „Wody pod dostatkiem mają drzewa Pana i cedry Libanu, które on zasadził” (Ps 104,16). Czasem zaznaczenie potęgi tego drzewa służyło pokazaniu wielkości mocy Bożej np. „Bo jest to Dzień Pana Zastępów przeciw wszystkiemu, co pyszne, wyniosłe (...) i przeciw wszystkim cedrom Libanu wybujałym i wyniosłym, przeciw wszystkim dębom Baszanu” (Iz 2,12-13) czy w przywołanym już wcześniej fragmencie: „Głos Pana jest potężny, głos Pana jest dostojny! Głos Pana łamie cedry, Pan łamie cedry Libanu” (Ps 29,4-5). Opis wspaniałego cedru, a następnie jego ścięcia i upadku posłużył też Ezechielowi, w jednej ze swoich mów, jako alegoria upadku faraona egipskiego (Ez 31).

Drzewa oliwne

Pozostając w temacie drzew, przyjrzymy się oliwce europejskiej. Występuje ona w basenie Morza Śródziemnego, lubując ciepły klimat. Drzewa oliwne nie mają zbyt wysokich wymagań, dlatego górskie tereny Izraela były wystarczającym terenem do ich rozwoju. Owocem tego, znacznie niższego od cedru, ale równie długowiecznego drzewa, były oliwki. Z nich to wytwarzano oliwę.



Oliwka europejska

Podobnie jak cedr, drewno oliwkowe znalazło się w świątyni budowanej przez Salomona. Jednak nie za bardzo nadawało się do stawiania z niego konstrukcji, mogło za to służyć do zdobień i rzeźb: „[Salomon] wykonał w nim także dwóch cherubów z drewna oliwkowego, z których każdy miał po dziesięć łokci wysokości” (1 Krl 6,23). Za to znacznie cenniejsze od drewna były owoce – oliwki. Uzyskiwany z nich olej służył do celów kulinarnych, jako paliwo do lamp oraz do celów religijnych. Oliwa stała się synonimem obfitości i została wymieniona jako jedna z kilku bogactw Ziemi Obiecanej (Pwt 8,8). Dostatek cennego oleju jest także wymieniany przez Hioba, gdy przypomina bogactwo dawnych

lat: „kiedy kąpałem swoje nogi w mleku, a ze skały wypływały dla mnie strugi oliwy” (Hi 29,6). Oliwa służyła również do namaszczenia ciała czy przedmiotów. Przykładem może być tu Dawid i namaszczenie oznaczające wybranie go na króla nad Izraelem przez Boga. Jak czytamy w 1. Księdze Samuela: „Samuel wyciągnął róg z oliwą i namaścił Dawida pośrodku jego braci. Tego dnia duch Pana owładnął Dawidem” (1 Sm 16,13).

Oprócz oliwy, do warstwy symbolicznej zapisała się również gałązka oliwna. W historii o potopie została ona przyniesiona na arkę przez gołębicę i tym samym dała sygnał Noemu, że woda opada, odkrywając stały ląd (Rdz 8, 9-12). Stąd ów ptak niosący w dziobie gałązkę oliwną stał się symbolem pokoju.

W Nowym Testamencie oliwa pojawia się w przypowieści o dziesięciu pannach (Mt 25,1-13) czy o nieuczciwym rządcy (Łk 16, 1-8). Z kolei ważnym wydarzeniem, którego świadkami stały się opisywane drzewa, była modlitwa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Ogród ten istnieje w Jerozolimie do dziś.

Krzewy winne

Winorośl jest znacznie mniejszą rośliną niż cedr i oliwka. Rośnie ona na całym świecie, ale pochodzi z basenu Morza Śródziemnego i Azji południowo-zachodniej. Kilka tysięcy lat temu krzew winny zaczął być masowo uprawiany przez człowieka ze względu na swoje owoce. Winogrona nadawały się do jedzenia, ale przede wszystkim służyły do produkcji wina.



Winnica, fot. Monika Wójcik

Winna latorośl, tak jak oliwa, oznaczała dobrobyt i została ona wymieniona we wspomnianym wcześniej fragmencie o bogactwach Ziemi Obiecanej (Pwt 8,8). Tekstów dotyczących wina znajdziemy w Biblii bardzo dużo. Od fragmentów opisujących udział tego napoju w ucztach i spotkaniach (np. Rdz 43,32-34, Est 1,5-9) po napomnienia typu „Nie upijaj się winem, a pijaństwo niech ci nie towarzyszy w drodze” (Tb 4,15).

W Starym Testamencie najważniejszym symbolem i odniesieniem do krzewu winnego czy winnicy jest utożsamienie jej z narodem wybranym. Przeczytać o tym możemy choćby u Izajasza w „Pieśni o winnicy”, gdzie prorok mówi „Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a mieszkańcy Judy – szcepem, o który troszczy się z miłością” (Iz 5,7). Jednak to Jezus w Ewangelii wznosił owo porównanie

na wyższy poziom. Obraz krzewu winnego posłużył Chrystusowi do ukazania się jako pośrednik życia Bożego i dawca miłości. Jezus, jak możemy przeczytać u św. Jana, powiedział wprost „Ja jestem prawdziwym krzewem winorośli, mój Ojciec zaś jest hodowcą winnej latorośli. (...) Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,1-5). Tym samym Jezus, którego Bóg „ustanowił Go Głową całego Kościoła, który jest Jego Ciałem i Pełnią” (Ef 1,22-23) poprzez to, że stał się człowiekiem, jak gdyby wszedł w winnicę-lud i został jej fundamentem. Dodatkowo, napój powstały z owoców winnego krzewu podczas każdej Mszy staje się prawdziwie Krwią Chrystusa. Czyli już nawet nie symbol, a coś dosłownego.

Iść dalej

Ten opis kilku elementów przyrody wraz z wyjaśnieniem jest tylko krótkim fragmentem całego, obszernego tematu, jakim jest przyroda w Biblii. Mam jednak nadzieję, że zachęcił Was do jeszcze wnikliwszej lektury Pisma Świętego. Wydaje mi się, że podczas czytania Biblii dobrą praktyką jest sprawdzanie znaczenia czy kontekstu niezrozumiałych dla nas informacji. Ja sam korzystam z Pisma Świętego wydanego przez Edycję Świętego Pawła (pochodzą z niego wszystkie przytoczone przeze mnie cytaty). Zawiera ono liczne komentarze i odnośniki ułatwiające odbiór czytanego tekstu. Dzięki temu nie muszę wielu rzeczy szukać, tylko od razu mam pod ręką.

Może też po lekturze tego artykułu chcielibyście od razu zacząć pogłębiać wiedzę o kolejnych elementach przyrody występujących w Biblii. Jeśli tak, to podrzucam Wam pierwszy temat: drzewo figowe. Siedział bowiem pod nim jeden Izraelita, w którym nie było podstępu... ale to już resztę doczytajcie sami 😊.